



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

27 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 kwietnia 2023 r. w Warszawie,  
skargi kasacyjnej E. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 4 listopada 2020 r., I ACa 705/19,

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko E. B.

o zapłatę,

**1) oddala skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

## **UZASADNIENIE**

Powód Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od E. B. kwoty 112.262,57 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 stycznia 2018 r.

Nakazem zapłaty z 14 maja 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanej, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła

powodowi kwotę 112.262,57 zł z odsetkami za opóźnienie od 24 kwietnia 2018 r

Pozwana E. B. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 13 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że 28 stycznia 2016 r. Bank Spółka Akcyjna zawarł z pozwaną umowę kredytu gotówkowego konsolidacyjnego, na podstawie której przedstawił do jej dyspozycji kwotę 131.990,62 zł na spłatę innych kredytów. Kredyt był objęty stałym oprocentowaniem 5,90% w skali rocznej (RRSO wynosiła 10,775), a pozwana miała go spłacać w 96 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Od zadłużenia przeterminowanego (niespłaconej w terminie do 10-go dnia miesiąca raty) bank naliczał odsetki karne określone według zmiennej stopy procentowej, równej wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (w dniu zawarcia umowy było to 14%), uzależnionej od wysokości stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego. W razie zaniechania terminowej spłaty należności bank był umocowany do podjęcia czynności windykacyjnych połączonych z naliczaniem określonych w umowie opłat, mógł też wypowiedzieć umowę i dochodzić roszczeń w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym.

4 listopada 2016 r. doszło do połączenia powoda z wydzieloną częścią Banku Spółki Akcyjnej, dokonanego w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., to jest przez przeniesienie na powoda części majątku Bank Spółki Akcyjnej w formie zorganizowanej części przedsiębiorstwa i tym samym, w tym dniu powód wstąpił w prawa i obowiązki Banku Spółki Akcyjnej także w umowie kredytowej z pozwaną.

Pozwana nie spłacała rat kredytowych w terminach i w pełnej wysokości. Między 18 kwietnia a 12 września 2017 r. powód trzykrotnie wzywał ją do spłaty zaległości oraz kosztów upomnienia w łącznej kwocie 8,40 zł. Pisma wysyłał na adres podany przez pozwaną w umowie, jako adres zamieszkania i zameldowania. W tym czasie pozwana mieszkała pod innym adresem, którego wbrew postanowieniom umowy kredytowej nie ujawniła bankowi i w efekcie żadnego upomnienia nie odebrała.

Pismem z 9 listopada 2017 r. pozwana została wezwana przez powoda do spłaty w terminie 14 dni zaległości w spłacie rat kredytowych z kosztami upomnień. W piśmie została też poinformowana, że w terminie 14 dni roboczych od

jego doręczenia może wystąpić o restrukturyzację zadłużenia, stosownie do art. 75c ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2022 r. poz. 2324; dalej - pr. bank.), a jeśli nie skorzysta z tego uprawnienia, to bank wypowiada jej umowę kredytową z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od dnia, w którym upłyne termin 14 dni roboczych liczony od doręczenia pisma. W przypadku spłaty w okresie wypowiedzenia całego przeterminowanego zadłużenia, stanie się ono nieskuteczne i strony nadal będzie wiązać umowa na dotychczasowych warunkach. Zaniechanie spłaty przeterminowanego zadłużenia skutkować będzie natomiast rozwiązaniem umowy z upływem okresu wypowiedzenia i postawieniem wierzytelności kredytowej w stan wymagalności. Pismo nie zostało przez pozwaną odebrane. Pozwana nie spłaciła zadłużenia. 24 listopada 2017 r. wpłaciła na poczet należności z umowy kwotę 100 zł.

Według wyciągu z ksiąg bankowych powoda zadłużenie pozwanej na 24 kwietnia 2018 r. wynosiło łącznie 112.262,57 zł i obejmowało: niespłacony kapitał 107.286,57 zł, odsetki umowne 743,50 zł, odsetki umowne za opóźnienie 4.222,50 zł, odsetki od zadłużenia przeterminowanego wyliczane od kwoty niespłaconego kapitału. W tym dniu powód złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Zdaniem Sądu Okręgowego konstrukcja umowy kredytowej zawartej przez strony nie naruszała postanowień ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (aktualny tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 246). Powód wykazał, że jego wierzytelność istnieje, lecz nie wykazał, że jest wymagalna. Nigdy bowiem skutecznie nie doręczył pozwanej żadnego z pism upominających o spłatę zadłużenia ani samego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Zachowanie pozwanej po zawarciu umowy nie było wprawdzie lojalne wobec banku i sprowadzało się do naruszenia postanowień umownych przez zaniechanie poinformowania banku o zmianie adresu zamieszkania, jednak w świetle postanowień umowy nie można przyjąć, że uchybienie obowiązkowi zawiadomienia o zmianie adresu będzie pozwalało bankowi na skuteczne doręczanie korespondencji pozwanej na nieaktualny adres. Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wypowiedział pozwanej skutecznie umowy kredytowej, gdyż pozwana nie mogła zapoznać się z jego oświadczeniem z 9 listopada 2017 r., niezależnie od tego, że miało ono warunkowy

charakter, a tym samym było niejednoznaczne, niejasne dla pozwanej i także przez to nieskuteczne.

Wyrokiem z 4 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 13 czerwca 2019 r. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 112.262,57 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny przyjął w części za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a w części je sprostował i uzupełnił. Ustalił mianowicie, że w umowie kredytowej pozwana wskazała swój adres zamieszkania: L., ul. [...]. Zobowiązała się niezwłocznie powiadamiać bank m.in. o jego zmianie. Wezwanie do zapłaty z 13 czerwca 2017 r. wysłane na podany przez pozwaną adres nie zostało przez nią odebrane i zwrócono je powodowi, jednak kolejne ostateczne wezwanie do zapłaty z 12 września 2017 r. wysłane na adres: L., ul. [...] zostało odebrane przez pozwaną. Wcześniej, 26 czerwca 2017 r. pozwana złożyła w siedzibie powoda wniosek o restrukturyzację jej zobowiązań wynikających z innej umowy kredytu gotówkowego, wskazując jako adres zameldowania i korespondencyjny „L., ul. [...]”. Z kolei w odniesieniu do kredytu, którego dotyczy powództwo, 16 marca 2018 r. pozwana wystosowała do powoda pismo zatytułowane „podanie”, w którym oznaczyła swój adres zamieszkania: „L., ul. [...]”. Analogicznie uczyniła w piśmie z 5 lipca 2018 r. W chwili wytoczenia powództwa pozwana była zameldowana pod tym adresem konsekwentnie podawanym przez nią, jako adres zamieszkania lub adres do korespondencji. Co najmniej od marca 2018 r. pozwaną wiązała umowa z P. o dostarczanie gazu do należącego do niej drugiego lokalu mieszkalnego w L., przy ul. [...], jednak pozwana jako nabywca podała w niej swój adres zamieszkania „L., ul. [...]”. W dokumentach dotyczących wywozu śmieci pozwana w lipcu 2018 r. wskazała swój adres zamieszkania „L., ul. [...]”.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że sporządzony przez powoda bankowy tytułu egzekucyjny, oparty o dane z jego ksiąg, dowodzi wysokości długu pozwanej z umowy kredytowej. Pozwana nie zakwestionowała zestawienia należności podanego przez powoda i nie twierdziła, że pominął on jakieś jej wpłaty na poczet zadłużenia. W świetle art. 61 § 1 k.c. oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy, aby było skuteczne, musiało dojść do adresata w taki sposób, że ten mógł zapoznać

się z jego treścią. Oświadczenie woli składane innej osobie wywołuje skutki prawne dopiero od momentu dojścia do adresata w sposób unormowany w art. 61 k.c. i dopiero ten moment musi być brany pod uwagę przy obliczaniu wszelkich terminów, czy przy badaniu zachowania nadawcy i odbiorcy oświadczenia. Teoria doręczenia oświadczenia woli warunkującego wywołanie przez nie skutków prawnych zakłada, że chwila ta nie może być jednak utożsamiana wyłącznie z rzeczywistym zapoznaniem się przez odbiorcę z treścią oświadczenia. Pożądany przez nadawcę skutek występuje również w sytuacji, gdy adresat oświadczenia woli nie poznał jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła do niego w taki sposób, że mógł się zapoznać. Wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego, pozwana mogła zapoznać się z wezwaniami do zapłaty zadłużenia, a z jednym zapoznała się, gdyż odebrała tę korespondencję. Pozwana nie podjęła próby udowodnienia, że nie miała możliwości zapoznania się z treścią oświadczeń woli przekazywanych jej na taki adres, pod którym – jak zadeklarowała – oczekuje, że oświadczenia będą jej składane przez powoda.

Sąd Apelacyjny nie podzielił wątpliwości Sądu Okręgowego co do skuteczności wypowiedzenia przez powoda umowy kredytowej z uwagi na „niejasną i niejednoznaczną” treść pisma zawierającego to oświadczenie. Złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy zostało poprzedzone przez powoda kilkukrotnymi wezwaniami dłużniczki do zapłaty należności przeterminowanych. Czyniąc zadość wymogowi z art. 75c pr. bank. powód poinformował powódkę o możliwości, terminie i trybie złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Odwołując się do uprawnień kredytobiorcy z art. 75c pr. bank. powód zaznaczył, że chodzi o informacje o terminie, trybie i możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Kilka miesięcy wcześniej pozwana samodzielnie złożyła u powoda wniosek o restrukturyzację zadłużenia z innej umowy kredytu gotówkowego, a zatem miała rozeznanie w tym, czemu służy tego rodzaju czynność. Wypowiedzenie umowy kredytu jest najbardziej dotkliwą sankcją dla kredytobiorcy, z której bank może skorzystać dopiero po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych. Po nowelizacji prawa bankowego i dodaniu regulacji z art. 75c, działania upominawcze muszą dodatkowo objąć wystosowanie wezwania spełniającego wymagania określone w tym przepisie. Powód wymagania te spełnił. W piśmie

z 9 listopada 2017 r. powód ponownie pouczył pozwaną o uprawnieniach określonych w art. 75c pr. bank. i kolejny (czwarty) raz wezwał ją do zapłaty należności przeterminowanych. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej, które złożył pozwanej nie było warunkowe w rozumieniu art. 89 k.c. Tylko wtedy można mówić o niejednoznaczności oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy, gdy nie wiadomo kiedy nastąpią jego skutki, od kiedy biegnie 30-dniowy termin wypowiedzenia, jaka część zadłużenia będzie wymagalna z chwilą upływu tego terminu. *In casu* oświadczenie powoda takich wątpliwości nie wywoływało. Powód stanowczo wypowiedział pozwanej umowę kredytu, zastrzegając, że skutek ten nastąpi, jeżeli nie skorzysta z możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w terminie 14 dni roboczych od otrzymania pisma, a do wypowiedzenia dojdzie z upływem 30-dniowego terminu, który należy liczyć od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych do złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Z chwilą rozwiązania umowy całość zobowiązań pozwanej stanie się wymagalna. Zastrzeżenie, które pozwana chce zakwalifikować jako niedopuszczalny warunek zostało poczynione przez powoda wyłącznie na korzyść pozwanej, dając jej szanse na kontynuowanie umowy na dotychczasowych warunkach, a tym samym na uniknięcie skutków wypowiedzenia tej umowy. Oświadczenie powoda nie stwarzało żadnego stanu niepewności co do sytuacji prawnej pozwanej, a skoro złożone zostało skutecznie, to powództwo jest zasadne.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 4 listopada 2020 r. pozwana zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, to jest „art. 89 w związku z art. 58 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że wypowiedzenie umowy kredytowej dokonane z zastrzeżeniem warunku jest skuteczne, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu z uwzględnieniem skutków warunkowego wypowiedzenia umowy kredytu w postaci niepewności po stronie kredytobiorcy, postawienia w stan wymagalności całości zadłużenia oraz jej wpływu na sytuację majątkową kredytobiorcy, stanowi że czynność ta dokonana z zastrzeżeniem warunku jest bezskuteczna”.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasady, z zachowaniem których może dojść do wypowiedzenia umowy kredytowej zostały przez ustawodawcę określone w art. 75 pr. bank. Przyczyny, z uwagi na które ustawodawca nałożył na bank obowiązek poprzedzenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej postępowaniem upominawczym w stosunku do kredytobiorcy, zostały trafnie zreferowane przez Sąd Apelacyjny, który – po uzupełnieniu ustaleń faktycznych – w ich świetle skonkludował, że powód w niniejszej sprawie przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu pozwanej umowy trzykrotnie upominał ją, żeby spłaciła zaległości w ratach kredytu. Upomnienie to powód powtórzył w oświadczeniu z 9 listopada 2017 r. i poinformował pozwaną o możliwości złożenia, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia, jak o tym stanowi art. 75c ust. 2 pr. bank. W świetle tego przepisu, przystąpienie przez powoda do negocjowania z pozwaną warunków restrukturyzacji było uzależnione od złożenia przez nią stosownego wniosku. Pismo z 9 listopada 2017 r. zawiera pouczenie, że gdyby pozwana złożyła taki wniosek, to oświadczenie powoda o wypowiedzeniu pozwanej umowy nie odniesie skutku. Gdyby jednak pozwana wniosku nie złożyła w terminie 14 dni roboczych od otrzymania pisma, to oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy kredytowej ma być rozumiane jako stanowcze, a termin wypowiedzenia zakończy się z upływem 30 dni, które należy liczyć od upływu terminu do złożenia wniosku o restrukturyzację kredytu. Skutek ten nie wystąpi także w razie spłacenia zadłużenia przez pozwaną.

Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ma charakter jednostronny i kształtujący stosunek prawny między jego autorem i adresatem. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się o tym, że jednostronne oświadczenia woli mające z chwilą ich złożenia wpływ na kształt stosunku prawnego między jego stronami z reguły nie powinny być dokonywane z zastrzeżeniem warunku, a to ze względu na potrzebę ochrony interesów adresata oświadczenia, którego – ze względu na przyszły i niepewny charakter zdarzenia będącego warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. – nie należy pozostawiać w niepewności co do treści stosunku prawnego, w jakim pozostaje ze składającym to oświadczenie. Powyższe odnosi się też do

oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Także od takiego oświadczenia oczekuje się, że będzie jednoznaczne i stanowcze, gdy chodzi o zakomunikowanie kredytobiorcy woli zakończenia stosunku kredytowego z upływem określonego terminu (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, OSNC 2010, nr 2, poz. 32; z 14 września 2022 r., II CSKP 561/22).

Powód w oświadczeniu z 9 listopada 2017 r. wyraził wolę zakończenia stosunku kredytowego z pozwaną, zaznaczając, że może ona wystąpienie tego skutku zniweczyć jeżeli złoży wniosek o restrukturyzację zobowiązań albo jeżeli zapłaci zaległe należności; w tym drugim przypadku stosunek będzie kontynuowany na dotychczasowych zasadach. Oświadczenie o przytoczonej treści należy ocenić jako stanowcze.

Warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. jest zdarzenie przyszłe i przedmiotowo niepewne. W motywach postanowienia składu siedmiu sędziów z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 (OSNC 2013, nr 11, poz. 132) Sąd Najwyższy stwierdził, że spełnienie przez dłużnika świadczenia może mieć cechy warunku w rozumieniu art. 89 k.c., gdyż zapłata nie zawsze jest zdarzeniem w pełni zależnym od woli dłużnika. Jeśli jednak w jakiejś sytuacji spełnienie świadczenia zależy nie tylko od woli dłużnika, to jednak niewątpliwie to, czy ono nastąpi nie może być rozpatrywane w kategoriach zdarzenia przyszłego, na które nie mają wpływu strony czy strona stosunku prawnego, lecz wyłącznie okoliczności przypadkowe, zewnętrzne dla nich, takie, co do których dyskusyjne może być to, czy wystąpiły. Z uwagi na takie właściwości zachowania dłużnika, od którego uzależnione mają być przyszłe skutki prawne w pewnym stosunku prawnym, zdarzenie to zalicza się do kategorii warunków potestatywnych, wyodrębnianych w kategorii warunków z uwagi na ich szczególne cechy. W motywach powołanego postanowienia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zakres pojęcia „warunek potestatywny” obejmuje wiele, znacząco odmiennych stanów faktycznych i prawnych oraz przytoczył różne ich przykłady.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko o dopuszczalności co do zasady wypowiedzenia umowy z zastrzeżeniem, że skutek tego oświadczenia zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie,



w szczególności, gdy zdarzenie zależne polegać ma na spełnieniu lub niespełnieniu określonego świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 września 2007 r., IV CSK 118/07, OSP 2008, nr 12, poz. 125; z 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 136; z 24 września 2015 r., V CSK 698/14; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, Mon. Pr Bank. 2017, nr 11, s. 58; z 26 maja 2021 r., I CSKP 48/21, OSNC 2022, nr 3, poz. 30; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., I CSK 547/19). Uzależnienie wystąpienia skutku oświadczenia woli powoda o wypowiedzeniu umowy kredytowej od zachowania pozwanej polegającego na złożeniu wniosku o restrukturyzację jej zobowiązań albo na spłaceniu zaległości nie powoduje wątpliwości odnośnie do tego, w jakich okolicznościach pozwana ma liczyć się z wystąpieniem skutku w postaci rozwiązania umowy. Jest bowiem jasne, że tylko w dwóch sytuacjach, zależnych od jej woli i postawy, umowa kredytowa będzie trwać, a jeżeli żadna z tych sytuacji nie wystąpi, pozwana ma traktować umowę jako rozwiązana z upływem łatwego dla niej do obliczenia terminu. Do momentu upływu terminu skutek nie następuje i stosunek prawny trwa, a konsekwencje dokonania wypowiedzenia są odwracalne, co w orzecznictwie odczytano nawet jako konstrukcję prokunsumencką (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., V CSK 56/20). Tak skonstruowane oświadczenie o wypowiedzeniu umowy realizuje funkcję ochronną w stosunku do kredytobiorcy. Pozwana nie mogła nabrać jakichkolwiek wątpliwości co do tego, jaka jest jej sytuacja prawna, gdy minęły wyznaczone w piśmie powoda terminy, a ona nie wystąpiła o restrukturyzację zobowiązań ani też nie spłaciła zadłużenia (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., I CSK 547/19; z 28 stycznia 2022 r., I CSK 660/22).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> i art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 108 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

[SOP]

[ł.n]